

Piotr Ogrodowczyk

Terror jako sposób sprawowania władzy : instytucje policji politycznej w Europie XX wieku

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 7, 145-148

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Ogrodowczyk

Terror jako sposób sprawowania władzy. Instytucje policji politycznej w Europie XX wieku

Fragment pracy magisterskiej Piotra Ogrodowczyka napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marka J. Malinowskiego w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, na Wydziale Humanistycznym, na kierunku Politologia

Czeka

Za pierwszą poważną instytucję policji politycznej można uznać Wszechrosyjską Komisję Nadzwyczajną do Walki z Kонтрrewolucją, Spekulacją i Nadużyciami Władzy (*Всероссийская чрезвычайная комиссия по борьбе с контрреволюцией, спекуляцией и преступлениям по должности*, CzK, pot. Czeka)¹, która została powołana 20 grudnia 1917 r. przyjmując jako swój emblemat tarczę – by chronić rewolucję, i miecz – żeby niszczyć jej wrogów. Dla bolszewików wszelka opozycja była określana mianem kontrrewolucji, dlatego też do walki z nią stanęła nowo utworzona policja polityczna kierowana przez Feliksa Dzierżyńskiego, nazwanego później Żelaznym Feliksem, z pochodzenia Polaka. Niedługo potem Dzierżyński i Czeka w ich walce z kontrrewolucją, zostali wyposażeni w specjalne prerogatywy w postaci konfiskaty majątku, wysiedlania, pozbawienia

¹ Siedzibą Czeki już w 1918 r. stał się gmach przy Wielkiej Łubiance 11 w Moskwie, w późniejszym okresie ulicę przemianowano na Dzierżyńskiego, a Czeka przeniosła się pod numer 2, do byłego gmachu firmy ubezpieczeniowej Rossija, który i od tej pory stał się siedzibą rosyjskich służb specjalnych, zarówno policji politycznej, jak i wywiadu.

kartek żywnościowych, publikacji list wrogów ludu itp. Główną bronią Czeki stał się jednak terror, postrzegany jako obiektywna potrzeba walki klasowej².

Na początku czerwca 1918 r. podczas jednej z konferencji prasowych Dzierżyński oficjalnie powiedział:

Wypowiadamy się za zorganizowanym terrorem... Czeki będzie bronić rewolucji i niszczyć przeciwników, nie zważając na to, iż jej miecz ścina czasem także głowy niewinnych³.

Słowa te zostały wypowiedziane krótko przed zamachem na Władimira Iljicza Uljanowa (Włodzimierza Lenina) i szefa wydziału Czeki w Piotrogradzie, Mojżesza Urickiego, co oznaczało, że ogłoszony niedługo potem „Dekret o czerwonym terrorze” był przygotowany już wcześniej, a realizowały się w praktyce marzenia Dzierżyńskiego o wprowadzeniu masowego terroru⁴. W lipcu tego samego roku w Jekatierinburgu w piwnicy jednego z budynków został zastrzelony przez funkcjonariuszy Czeki wraz z całą rodziną car Mikołaj II. Rozkaz wydał osobiście Lenin, który jako wódz rewolucji bardzo popierał działania tej służby. Na łamach gazet krytykował kolegów partyjnych przerażonych działaniami Czeki w terenie. Prawdą jest, że terror przybrał tam niespotykaną jak dotąd skalę⁵.

Wprowadzenie wspomnianego dekretu o czerwonym terrorze po zamachu na Lenina oznaczało również masowe rozstrzeliwania tzw. zakładników klasowych. Specjalna instrukcja z 17 września 1918 r. upoważniała oddziały terenowe Czeki do sporządzania list osób podejrzanych i rozstrzeliwania bez wyroku „trybunału rewolucyjnego”⁶.

Drugą, obok terroru, bronią Czeki w walce z kontrrewolucją była penetracja i prowokacja⁷. Chociaż Dzierżyński potępiał carską tradycję policyjnych prowokatorów, to jednak szybko stał się mistrzem w wykorzystywaniu ich umiejętności. W oficjalnej historiografii sowieckiej Czeki

² Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1997, s. 47.

³ M. Ciesielczyk, *KGB. Z historii rosyjskiej i sowieckiej policji politycznej*, Berlin: Wydawnictwo Pogląd, 1987, s. 25.

⁴ Pieczęcią pod tym faktem był wyrok śmierci wydany przez tzw. „trybunał rewolucyjny” na admirała Szczastynia. Należy pamiętać, że był to pierwszy oficjalny wyrok od początku rewolucji bolszewickiej, chociaż podobnych wykonano w międzyczasie bardzo wiele bez podejmowania jakiegokolwiek postępowania sądowego.

⁵ W Charkowie ofiary były skalpowane w taki sposób, że ściągano im tzw. „rękawiczki”, w Woroneżu podejrzani umieszczani byli w beczkach z wbitymi gwoździemi, które i następnie toczono, w Kamyszynie przepielowywano kości zwykłą piłą, w Jekatierinosławiu krzyżowano, w Kijowie zakopywano na jakiś czas żywcem i odkopywano. Daje to wstrząsający obraz sadystycznych tortur stosowanych przez bolszewicką służbę w imię rewolucji.

⁶ Samo aresztowanie było możliwe z bardzo różnych przyczyn, często było wynikiem urojonego podejrzenia stworzonego w umyśle czekisty, ale wielokrotnie było efektem złożonego donosu. Wyrok zależał tak naprawdę od humoru szefa danego oddziału policji. Postępowanie mogło zakończyć się strzałem w tył głowy lub wysyłką do obozu koncentracyjnego. Oddziały Czeki powstawały praktycznie w każdym mieście gubernialnym i pod koniec 1920 r. było ich już 84. Kierownictwo partii doszło bowiem do wniosku, że każda osoba, która jest w miarę sprawna, musi być skierowana do pracy fizycznej. Szacuje się, że w latach 1917–1922 Czeki zamordowała więcej osób niż Trzeci Wydział, Ochra, Prikaz Preobrieżeński i inne wcześniejsze instytucje policji politycznej w Rosji razem wzięte, pomijając Opriczninę stworzoną przez Iwana Groźnego.

⁷ Najbardziej skuteczne metody walki Czeki z antybolszewicką opozycją – terror i penetracja agenturalna – zostały rozszerzone i ulepszone w latach 30., kiedy stanowiły podstawę dwóch osiągnięć kolejnej policji politycznej epoki Stalina – największego w historii Europy terroru czasu pokoju oraz najgłębszej penetracji aparatu mocarstw obcych w historii działań wywiadowczych. Zwiastunem tych osiągnięć były pierwsze udane akcje terroru i penetracji, przeprowadzone podczas wojny domowej w latach 1918–1920.

już na początku 1918 r. regularnie prowadziła tak niebezpieczne operacje, jak przenikanie do szeregów wrogów rewolucji⁸.

Kiedy w 1921 r. bolszewicy odnieśli w tej wojnie zwycięstwo, wielu członków partii zaczęło uważać, że Czeka przestała już być potrzebna. Podjęto rezolucję o zawężeniu funkcji Czeki i jej organów. Wśród społeczeństwa ta instytucja kojarzyła się jak najgorzej i ta ocena stale się pogarszała. Nie umknęło to uwagi zarówno Lenina, jak i Dzierżyńskiego, którzy postanowili zmienić jej nazwę. W lutym 1922 r. Czeka została zastąpiona przez Państwowy Zarząd Polityczny – GPU, który włączono do NKWD. Dzierżyński, jako naczelnik Czeki, przejął oczywiście pełną kontrolę nad GPU⁹. W grudniu 1922 r. oficjalnie powstał Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, GPU przekształcono w Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (*Объединённое государственное политическое управление при ЧК СССР*, OGPU) o bardzo rozległych uprawnieniach. Czeka, instytucja w zamiarach jak najbardziej tymczasowa, stopniowo była osadzana coraz silniej, jako podstawowy element sowieckiego systemu państwowego¹⁰.

Do wzmożonego terroru ponownie zachęcił policję polityczną osobiście Lenin, który 17 maja 1922 r. pisał do Komisarza Sprawiedliwości Dimitrija Kurskiego:

Sąd powinien terror uzasadnić i uprawomocnić w sposób pryncypialny, bez fałszu i upiększeń [...] tylko rewolucyjne sumienie może decydować o jego stosowaniu¹¹.

Określenie „rewolucyjne sumienie” mogło być traktowane tylko w jeden sposób, oznaczało zabijanie, mordowanie i niszczenie z pełną bezwzględnością.

OGPU, podobnie jak Czeka, szybko opanowało wszystkie dziedziny życia i objęło kontrolą praktycznie wszystkie instytucje, nie wyłączając armii¹².

Dnia 20 lipca 1926 r. zmarł F. Dzierżyński i na jego miejsce został powołany Wiaczesław Rudolfowicz Mienżyński¹³, natomiast jego zastępcą został mianowany Gienrich Grigorjewicz Jagoda, odpowiedzialny za egzekucję Jakowa Blumkina, który pełnił wysoką funkcję

⁸ M. Ciesielczyk, *KGB*, dz. cyt., s. 48. „Warunki ostrej walki klasowej wymagały szybkiego działania i ujawniania gniazd kontrewolucji. Za każdy błędny krok czekista mógł zapłacić życiem, ale odwaga i dzielność były naturalnym rysem ich charakterów”.

⁹ Uprawnienia zostały faktycznie bardzo ograniczone, między innymi została odebrana możliwość wydawania wyroków doraźnych, jednak pozostawiono możliwość aresztowania za przestępstwa polityczne i skazania na 3 lata zsyłki. Lenin doskonale wiedział, że bez terroru, jako skutecznego narzędzia władzy, o czym przekonywały działania wcześniej istniejących instytucji, nie ma możliwości budowy potężnego państwa. Stopniowo odpowiednie dekrety przywracały zupełnie inne możliwości działania.

¹⁰ Jednocześnie, oprócz dodania jednej litery do skrótu, instytucja została wyłączona spod kontroli Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych. Szefem policji politycznej pozostał Dzierżyński, natomiast wszystkie ważniejsze funkcje w nowej instytucji objęli sprawdzeni w działaniu czekieści. Jeśli można mówić o konkretnej różnicy w odniesieniu do Czeki, to było to zaniechanie masowych egzekucji, ale w ich miejsce pojawiły się masowe zsyłki do obozów koncentracyjnych. OGPU miało prawo wysłać aresztowanego do łagru bez uprzedniego postępowania sądowego.

¹¹ W. Lenin, *Dziela zebrane*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1950–1973, s. 190.

¹² M. Ciesielczyk, *KGB...*, dz. cyt., s. 25. Kiedy pojawia się straszliwy obraz terroru, można wspomnieć o przejawach „fantazji” w wykonywaniu przez funkcjonariuszy OGPU swoich obowiązków, np. podczas przesłuchania zmusili jedną ze swoich ofiar do współpracy z kardynałem Richelieu, co zostało potem zaprotokołowane i odkryte w czasie procesu rehabilitacyjnego w 1956 r.

¹³ Również pochodzący z polskiej szlacheckiej rodziny.

w Czeka oraz GPU. Egzekucja została przeprowadzona w 1929 r., będąc pierwszym sygnałem, że nikt, nawet funkcjonariusz policji politycznej, od tej pory nie miał prawa czuć się bezpiecznie¹⁴.

Bibliografia

Andrew Ch., Gordijewski O., *KGB*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1997.

Ciesielczyk M., *KGB. Z historii rosyjskiej i sowieckiej policji politycznej*, Berlin: Wydawnictwo Pogląd, 1987.

Lenin W., *Dziela zebrane*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1950–1973.

¹⁴ Jedną z najbardziej znanych i do dziś budzących grozę operacji, jaką wykonało OGPU, była przymusowa kolektywizacja, przeprowadzona w latach 1930–1932. Jej oficjalnym celem była walka z tzw. kułakami, czyli przeciwnikami kolektywizacji gospodarstw.